

MARIA BAWOLSKA

ur. 1928; Kazimierz Dolny



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, praca, Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa, Pracownia Uprawy i Hodowli Tytoniu, tytoń

Pracownia Uprawy i Hodowli Tytoniu

Do emerytury pracowałam w Pracowni Uprawy i Hodowli Tytoniu, jak sama nazwa wskazuje, duża część pracy dotyczyła hodowli nowych odmian tytoniu. Wtedy akurat był okres, kiedy wystąpiły w Polsce nieznane choroby tytoniu, na przykład mączniak rzekomy, który pod koniec lat 60. zagrażał uprawie tytoniu w Polsce, a wiadomo, że tytoń był i jest zresztą [nadal] dochodową gałęzią produkcji rolnej, zwłaszcza tam, gdzie były gleby lekkie, na przykład na Lubelszczyźnie Biłgorajskie stanęło na nogi dzięki właśnie uprawie tytoniu. Puławy miały duże sukcesy w dziedzinie hodowli odmian odpornych. Kierownikiem pracowni był wówczas doktor, potem profesor, Jan Berbeć, który wyhodował szereg odmian bardzo wartościowych, przekazanych później do uprawy. Główną cechą tych odmian musiała być jakość, ale i odporność na te choroby, takie jak mączniak, zgorzel korzeniowa tytoniu. Profesor Berbeć zmarł bodajże w 1983 roku. Prace po jego śmierci były kontynuowane, jego syn, który w międzyczasie skończył studia, w tej chwili już jest też profesorem, kontynuuje te prace ojca.

Ja się zajmowałam różnymi zagadnieniami, niektóre dotyczyły hodowli, tak jak heterozja, prowadziłam bardzo dużą kolekcję odmian tytoniu, tam paręset odmian tytoniu było w tej kolekcji, w ogóle były również dzikie gatunki tytoniu, kolekcja była bazą, dostarczała materiału do hodowli nowych odmian. Potem przeszłam do Pracowni Uprawy Tytoniu i tam zespołowo prowadziliśmy doświadczenia dotyczące niektórych zagadnień uprawowych, nowych metod uprawy tytoniu czy suszarnictwa. No i miałam do czynienia już do końca z tytoniem. I zawsze tutaj miałam taki może problem natury moralnej, że jakkolwiek jest to roślina gospodarczo ważna i na glebach lekkich to często jedyna dochodowa uprawa, tak jak w Biłgorajskim, to z drugiej strony zawsze żartem mówiłam, że zasługuje na piekło [ze względu na] szkodliwość. Dopracowałam do wieku emerytalnego i na emeryturę przeszłam z końcem 1988 roku.

Data i miejsce nagrania	2005-12-08, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Marcin Fedorowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"